

Recenzja dysertacji doktorskiej mgr Martyny Siembidy

**pt.: *Wychowanie w wartościach i do wartości dzieci w wieku przedszkolnym,*
przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Krzysztofa Ślezińskiego
oraz promotora pomocniczego dr Cecylii Langier**

Charakterystyczną cechą współczesnej przestrzeni życia jest niepewność sytuacji społecznych, w jakich człowiekowi przyszło żyć. W obliczu doświadczanych konfliktów kultur, pluralizmu światopoglądowego oraz relatywizmu wartości jednostka często nie potrafi zdefiniować swojej roli w otoczeniu społecznym. Podstawowym wyzwaniem dla każdego człowieka staje się orientacja w świecie wartości. Stąd w dzisiejszym świecie zadaniem dorosłych, zwłaszcza rodziców i nauczycieli, jest pomoc wychowankom w „odkrywaniu własnych możliwości, zrozumieniu świata, siebie i innych ludzi poprzez rozwój postaw empatycznych, uczuciowości, wrażliwości i nieschematycznego myślenia, a przede wszystkim na przygotowaniu ich do właściwego oraz odpowiedzialnego wartościowania i życia zgodnego z wybranymi wartościami, które nie kolidują z wartościami innych ludzi” (I. M. Światała, *Wychowanie do wartości w zmieniającym się świecie*, „Studia Edukacyjne” 2019, nr 52). Studia i badania nad problematyką wartości, podejmowane od wielu lat na gruncie nauk społecznych i humanistycznych, w szczególności filozofii, etyki, socjologii, psychologii społecznej, jak również pedagogiki, ukazują, iż świat współczesny, pełen sprzeczności, ale otwarty, charakteryzujący się relatywizmem i chaosem informacyjnym rzutuje na funkcjonowanie człowieka w każdym wieku. Stąd wyzwania jakie stoją przed wychowaniem jako całościowym procesem społecznym, w którym zawiera się odniesienie zarówno do filozoficznych koncepcji człowieka, jak i do teorii wartości, które w sposób istotny współtworzą proces wychowania i w rozlicznych swych postaciach są w nim stale obecne (Por. W. Cichoń, *Wartości, człowiek, wychowanie. Zarys problematyki aksjologiczno-wychowawczej*, Wyd. UJ, Kraków 1996, s. 113), jest zadaniem szczególnie złożonym. Nie jest możliwe prowadzenie procesu wychowania bez uwzględnienia problematyki wartości. Różnorodność w postrzeganiu problematyki wartości w wychowaniu wynika z odmiennych

podstaw aksjologicznych procesu wychowania. Niezależnie jednak od deklarowanych założeń ideowych – zawsze mamy do czynienia z wychowaniem do jakichś wartości. To właśnie wartości wyznaczają z jednej strony cele wychowania, z drugiej – kryteria oceny działań wychowawczych (Por. K. Olbrycht, *Wychowanie do wartości – w centrum aksjologicznych dylematów współczesnej edukacji*, „Pedagogia Christiana”2012, nr 1/29).

W rozważaniach teoretycznych i pracach empirycznych podkreśla się, że istotne staje się przygotowanie już najmłodszych uczestników procesu edukacji do aktywnego udziału w życiu społecznym, poprzez dostarczanie im doświadczeń, doznań, bodźców, a tym samym sensów i znaczeń, które będą sprzyjały krystalizowaniu się systemu wartości i uzewnętrznianiu ich w codziennym życiu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że człowiek doświadcza w każdej niemal sytuacji życiowej wielu rozmaitych wartości. W tym kontekście, podjęta przez Autorkę problematyka wychowania do wartości i w wartościach dziecka w wieku przedszkolnym ma szczególne znaczenie poznawcze i wartość dla praktyki wychowania przedszkolnego. W recenzowanej pracy Autorka podjęła próbę dokonania analiz teoretycznych omawianego zagadnienia, prezentacji wyników badań diagnostycznych oraz - jak sama deklaruje - „wypracowania innowacyjnych rozwiązań (dyrektyw) w zakresie edukacji aksjologicznej dzieci w wieku przedszkolnym, skierowanych do rodziców i nauczycieli”(s. 93). Jak określa już we wstępie (s. 4), a następnie w rozdziale metodologicznym (s. 93) oraz w podsumowaniu i wnioskach (s. 275) głównym celem jej pracy było „ustalenie sposobów kształtowania świata wartości przez środowiska wychowawcze dziecka w wieku przedszkolnym”. Kwestia adekwatności tematu dysertacji do jej zawartości, osadzenia zrealizowanego projektu badawczego w podstawach teoretycznych itd. zostanie omówiona poniżej. Oceniając rozprawę doktorską, najpierw odniosę się do struktury treści, a w dalszej części skupię się na zagadnieniach szczegółowych oraz sformułowaniu konkluzji końcowej.

Struktura pracy oraz teoretyczne podstawy badań

Przedłożona do recenzji praca ma charakter liczącego 324 strony (z aneksem) opracowania o charakterze teoretyczno-empirycznym. Struktura pracy ma uporządkowany, typowy układ dla opracowań naukowych o charakterze empirycznym, zawierający część poświęconą teoretycznym założeniom badawczym oraz część metodologiczno-empiryczną. Rozprawa składa się ze wstępu (ss. 9-11), trzech rozdziałów stanowiących, według Autorki, opis teoretycznych założeń badawczych (ss. 13-91), rozdziału metodologicznego (ss. 92-106),

czterech, a w zasadzie trzech (pierwszy z nich zawiera charakterystykę badanej populacji, która powinna zostać ujęta w rozdziale metodologicznym), poświęconych analizie wyników badań własnych (ss. 108-274), podsumowania i wniosków (ss. 275-283), obszernej bibliografii obejmującej: 143 monografie lub teksty w monografiach redakcyjnych (w tym niestety zaledwie jedna publikacja zagraniczna wydana w Słowacji), 39 artykułów wydanych w czasopismach naukowych i metodycznych (podobnie jak w poprzednim przypadku tylko jedna publikacja zagraniczna), 6 dokumentów w postaci programów wychowania przedszkolnego i rozporządzeń oraz 6 źródeł netograficznych. Moje wątpliwości budzi numeracja rozdziałów w pracy, która zważywszy na ciągłość numeracji stron i przypisów w całej pracy również powinna być ciągła. Ponadto praca zawiera spisy: tabel, diagramów, wykresów, rysunków, zdjęć oraz aneksu zawierającego wzory narzędzi badawczych, tj. kwestionariusze ankiety skierowane do nauczycieli i rodziców dzieci w wieku przedszkolnym, kwestionariusz wywiadu z dzieckiem 5-6 letnim, arkusz obserwacji dzieci i nauczycieli w czasie zajęć przedszkolnych, wzór skali wartości Maxa Schelera w opracowaniu Piotra Brzozowskiego oraz tekst literacki wykorzystany w badaniach.

Odnosząc się do teoretycznych podstaw badań można stwierdzić, że w adekwatnym doborze literatury wielce pomocne byłoby doprecyzowanie bardzo ogólnie sformułowanego tematu pracy, postawienie już we wstępie jasno sformułowanych tez oraz klarowne ustalenie celów badawczych. Tymczasem czytając wstęp, a także słowa kluczowe już na początku można odnieść wrażenie tendencji Autorki do nadmiernego uogólniania i pewnej powierzchowności w podejściu do przedmiotu badań. Utwierdza w tym lektura, obiecująco, aczkolwiek bardzo ogólnie, nazwanego rozdziału pierwszego: *Zarys problematyki aksjologicznej w literaturze przedmiotu*, który mogły wskazywać na, notabene, właściwe interdyscyplinarne podejście Autorki do przedmiotu badań w literaturze. Tymczasem, w zasadzie tylko we wprowadzeniu do tego rozdziału (zaledwie na 4 stronach) odnaleźć można odniesienia do wybranych stanowisk filozoficznych dotyczących wartości w ujęciu historycznym oraz sposoby definiowania wartości w literaturze psychologicznej i socjologicznej. W poszczególnych podrozdziałach Autorka omawia natomiast w ujęciu pedagogicznym kolejno: znaczenie edukacji aksjologicznej na etapie wychowania przedszkolnego, nośniki wychowania (określenie nośniki niedookreślone na gruncie teoretycznym, tzn. środki wychowawcze?, czynniki wychowania?) oraz wybrane formy wychowania do wartości. Oceniając tę część dysertacji należy podkreślić, iż analizowanie zagadnień aksjologicznych w odniesieniu do poszczególnych etapów edukacji musi łączyć się ze świadomością, że problematyka ta wymaga wyborów dotyczących przyjmowanej,

filozoficznej koncepcji jednostki, koncepcji wartości, a w konsekwencji stanowisk w zakresie filozofii wychowania. Z kolei w pracy można odnaleźć wielość przetoczonych stanowisk dotyczących poruszanych problemów związanych z przedmiotem badań, co z jednej strony mogłoby świadczyć o szerokiej znajomości literatury przedmiotu, z drugiej strony nie pozwala jednak na jednoznaczne określenie jaką perspektywę interpretacyjną ostatecznie Autorka przyjmuje. W tym miejscu również muszę postawić pytanie - która z koncepcji wyznacza ramę teoretyczną prowadzonych rozważań? I czy którakolwiek z koncepcji, w ogóle taką ramę wyznacza?

W rozdziale drugim Autorka odwołuje się przede wszystkim do psychologicznych podstaw wychowania, charakteryzując w oparciu o powszechnie dostępną i znaną literaturę z zakresu psychologii rozwojowej specyfikę rozwoju dziecka w wieku przedszkolnym. Autorka odwołuje się do dość zróżnicowanych, ale tradycyjnych koncepcji rozwoju dziecka, np. Marii Przetacznik-Gierowskiej i Grażyny Makiełło-Jarża, teorii rozwoju poznawczego J. Piageta, M. Kielar-Turskiej. Uważam, że charakteryzując rozwój dziecka warto było w odniesieniu do podjętego tematu pracy sięgnąć do publikacji prezentujących nowe osiągnięcia psychologii rozwojowej, między innymi, na temat świadomości społecznej, która powstaje w relacji z drugim człowiekiem (np. K. Nelson, *Young minds in social worlds: Experience, meaning, and memory*, Harvard University Press, Cambridge, MA 2007) czy też w związku z badaniem przez autorkę sposobu rozumienia wartości przez dzieci, uwzględnienie badań nad teorią rozwoju umysłu dziecka M. Pikul-Białeckiej. Jako recenzenta martwi mnie zbyt marginalnie potraktowane odwołania do socjokulturowej teorii rozwoju dziecka L. S. Wygotskiego i zupełnie pominięcie koncepcji J. Brunera.

W rozdziale trzecim, w kolejnych podrozdziałach, Autorka omawia rolę poszczególnych środowisk wychowawczych, tj. rodziny, przedszkola, a także współczesnej kultury, głównie mediów, w wychowaniu do wartości. Brak szerszego kontekstu społecznego, historycznego, lokalnego dla opisywanego zjawiska, a także choćby próby wpisania go w obszar badań nad społeczeństwem uważam za niedostatek rozprawy. I tu, podobnie jak w poprzednich rozdziałach, brak odwołań do teorii i koncepcji teoretycznych, próby powiązania ich z problematyką wychowania do wartości, w tym przypadku np. do założeń społeczno-ekologicznej teorii rozwoju człowieka Urie Bronfennera, czy np. modelu wpływu środowiska na rozwijającą się jednostkę Frances D. Horowitz w analizie poszczególnych środowisk życia i edukacji dziecka w wieku przedszkolnym, tj. rodziny, placówki przedszkolnej, ale też - czego zabrakło - np. środowiska lokalnego, w kontekście doświadczenia w nich wychowania „w wartościach”.

Podsumowując, w części teoretycznej pracy zwraca uwagę wielość przestudiowanych pozycji, przy czym autorka głównie referuje stanowiska, ale nie prowadzi pogłębionej analizy problemów prezentując poglądy wielu naukowców. W aspekcie rekonstrukcji teoretycznych Autorka dysertacji wykazała się wielością prezentowanych poglądów, choć zalecałabym bardziej wnikliwą interpretację oraz dokonanie ich krytycznej analizy. Stąd trudno odnaleźć potwierdzenie zaakcentowanego przez Autorkę we wstępie (s. 4) i w podsumowaniu (s. 282) stwierdzenia, głoszącego, że praca „ma charakter analityczno-krytyczny”. Jednym z wymagań stawianych dysertacjom jest to, aby podczas analizy literatury doktorant kierował się krytycznym podejściem do źródeł. Ponadto, brak podsumowań poszczególnych rozdziałów teoretycznych również nie sprzyja zrozumieniu intencji doboru ostatecznych źródeł teoretycznych na których opiera się koncepcja badań. W doborze literatury przedmiotu, sposobie ujęcia przedmiotu badań w literaturze przedmiotu badań, brak niestety odniesień do perspektywy postrzegania dziecka w wieku przedszkolnym jako aktywnego podmiotu, uczestnika życia społecznego, co pozostaje w zgodzie ze współczesnym socjologicznym podejściem do kategorii dzieciństwa (Zob. W. A. Corsaro, *The sociology of childhood*, Sage, Los Angeles 2015), zgodnie z którym dziecko jest „aktorem społecznym” aktywnie uczestniczącym w społecznych procesach kreowania siebie i kreowania kultury i wchodzenia w świat wartości. Podstawowym zadaniem dorosłych jest „uważność wobec umysłu dziecka” wyrażająca się w traktowaniu małego człowieka jako odrębnej, pełnoprawnej osoby, która ma własne potrzeby, emocje, pragnienia i przekonania oraz w zachęcaniu go do refleksji nad własnym myśleniem i zachowaniami (Pikul-Białecka 2012: 132). Podmiotowość dziecka w procesie wchodzenia w świat wartości stanowi podstawę skutecznego wychowania. Droga do jego urzeczywistniania prowadzi przede wszystkim przez generowanie sytuacji, wydarzeń i procesów o charakterze wychowawczym, mających na celu poznawanie i interioryzację wartości, w których zazwyczaj uczestniczą wspólnie dorośli i dzieci. W tym rozumieniu edukacja ma prowadzić do zdobywania przez dzieci, już na najniższych szczeblach edukacji, umiejętności formułowania własnych opinii i akceptowania opinii innych, patrzenia na różne zjawiska z perspektywy innych, wyrażania i przyjmowania krytyki, negocjowania, osiągania kompromisów, podejmowania decyzji i rozwijania postawy refleksyjnej, w przypadku przedstawionej do recenzji dysertacji w procesie wychowania do wartości.

Mimo tych dość licznych uwag krytycznych, uznać można, że Autorka na poziomie teoretycznym wykazała się wiedzą na temat przedmiotu badań na poziomie wystarczającym pozwalającym na ustalenie projektu badawczego, ale osadzonego głównie w paradygmacie pozytywnym. Szersze interdyscyplinarne podejście do tematu, uwzględnienie

aktualnych osiągnięć psychologii rozwojowej i poznawczej oraz usytuowanie podjętej problematyki we współczesnych paradygmatach i dyskursach nad dzieciństwem z pewnością wzmocniłoby podstawy teoretyczne badań Autorki.

Metodologia badań

Założenia metodologiczne badań własnych Autorka prezentuje w pierwszym rozdziale drugiej części pracy. Podjęcie decyzji o tym jak badać, uzależnione jest od odpowiedzi na pytanie o to, co badać i przyjęcia określonych przesłanek odnośnie do natury badanych zjawisk. Aby więc zdecydować o tym, jak badać - w tym przypadku, zgodnie z założeniem Autorki dysertacji, „świat wartości dziecka” - wcześniej trzeba uzmysłwić sobie, jakie żywimy przekonania co do konceptu dziecka. Przesłanki te prowadzą do umiejscowienia przedsięwzięcia badawczego w określonym modelu (podejściu, paradygmacie) badań (pozytywistycznym/ scjentyistycznym vs. interpretatywnym). Każdy z modeli zawiera w sobie instrumentarium (ilościowe vs. jakościowe) pozwalające na realizację projektów badawczych zgodnie z jego założeniami (Zob. szerzej: J. Zwiernik, *Podejścia badawcze w poznawaniu wiedzy dziecka*, „Teraźniejszość- Człowiek- Edukacja” 2015, Tom 18, numer 1/69). Autorka nie wyjaśnia w jakim podejściu badawczym mieści się jej projekt badawczy, a tym samym nie wskazuje czy podjęte badania mają charakter ilościowy, jakościowy czy też ilościowo-jakościowy oraz w jakim paradygmacie umiejscowiła projekt badawczy.

Przeprowadzone przez siebie badania określiła jako diagnostyczne (m. in. s. 62, 159), podkreślając również ich wymiar praktyczny nastawiony na sformułowanie na podstawie uzyskanych wyników badań dyrektyw kierowanych do rodziców i nauczycieli. Niektóre cele szczegółowe praktyczno-wdrożeniowe powinny być ujęte jako cele poznawcze, np. „określenie stopnia rozumienia i wyrażania niektórych wartości moralnych przez dzieci w wieku przedszkolnym” (s. 94) lub wykraczają, w mojej ocenie, poza zakres pracy, np. „ukazanie zagrożeń wynikających ze swobodnego dostępu dzieci do środków masowego przekazu” (s. 94).

Autorka poprawnie sformułowała ogólne i szczegółowe problemy badawcze o charakterze opisowym z wyjątkiem trzeciego problemu głównego, wyrażonego pytaniem w postaci: „*Jakie wartości znają i rozumieją, akceptują i respektują dzieci w wieku przedszkolnym?*” (s. 96), który zawiera w swojej strukturze różne obszary badawcze (czym innym jest bowiem znajomość wartości, czym innym rozumienie, akceptowanie i wreszcie respektowanie) lub pytanie szczegółowe do niego typu: *Jakie hierarchie wartości są przyjmowane przez dzieci?* (pytanie niejasne, co to znaczy przyjmowane przez dzieci i co jest tego wskaźnikiem).

Autorka zadeklarowała, że przeprowadzone badania mają wyłącznie charakter diagnostyczny, formułuje jednak hipotezy w odniesieniu do większości problemów (nie uzasadnia dlaczego akurat do tych a nie innych), które w badaniach poddaje weryfikacji. Najłabszym elementem tej części pracy jest podrozdział poświęcony zmiennym i wskaźnikom, w którym autorka nie odniosła się konkretnie do poszczególnych zmiennych, co oczywiście rzutuje na formę i jakość wskaźników.

Zaletą przeprowadzonych badań jest natomiast dobór przez Autorkę metody badań sondażowych z wykorzystaniem kilku uzupełniających się technik, takich, jak: ankieta, wywiad i analiza dokumentów. Dobrano narzędzia badawcze w postaci kwestionariuszy ankiet skierowanych do rodziców i nauczycieli dzieci w wieku przedszkolnym, kwestionariusza wywiadu przeprowadzonego z dziećmi 5-6 letnimi. Brak natomiast narzędzi badawczych w postaci przewodników do analizy dokumentów w postaci prac plastycznych dzieci oraz programów wychowania przedszkolnego oraz wybranych przez Autorkę kart pracy. Badania właściwe zostały przeprowadzone w latach 2017-2019 w miejskich i wiejskich placówkach przedszkolnych województwa śląskiego w powiatach lublinieckim, częstochowskim, tarnogórskim, cieszyńskim i raciborskim. Należy podkreślić wysiłek Autorki włożony w przeprowadzenie badań i ich opracowanie związany z liczbą osób badanych, wśród których było 202 rodziców dzieci w wieku przedszkolnym, 170 nauczycieli wychowania przedszkolnego oraz 170 dzieci w wieku 5-6 lat. Autorka rozprawy przedstawia w wyczerpujący, tabelaryczny i opisowy sposób rozkład cech społeczno-demograficznych poszczególnych grup osób badanych (s. 108-115), przy czym nie są one brane pod uwagę w trakcie analizy danych jako czynniki różnicujące udzielone odpowiedzi, Zaletą tej części pracy są również narzędzia badawcze własnej konstrukcji w postaci kwestionariuszy ankiet i arkusza obserwacji. Przyjęta organizacja badań oraz zastosowane procedury badawcze sprawiły, że mgr Martyna Siemibuda pozyskała dużą ilość cennego poznawczo materiału badawczego i podjęła próbę przeprowadzenia jego analizy w kolejnych rozdziałach części badawczej pracy.

Prezentacja i interpretacja wyników badań

Ostatnie trzy rozdziały, ujęte poprawnie i odpowiednio do postawionych głównych problemów badawczych, zawierają wyniki analizy i interpretacji zgromadzonego materiału empirycznego, przy czym na ich wartości zaciążyły wcześniej sformułowane uwagi krytyczne, sformułowane przede wszystkim w odniesieniu do założeń teoretycznych. Opierając się na założeniu, że „w codziennym życiu dorośli najczęściej dorośli eksponują te

wartości, które sami wybierają, wprowadzając dzieci w swój system wartości [...], stąd istotnym staje się ustalenie, jakie wartości preferowane są przez rodziców i nauczycieli wychowania przedszkolnego” w rozdziale drugim tej części pracy Autorka prezentuje wyniki badań ankietowych. W kolejnych podrozdziałach tego rozdziału dokonuje kolejno analizy porównawczej uzyskanych odpowiedzi obu badanych grup, tzn. nauczycieli i rodziców, prezentując wyniki w formie tabel oraz wykresów oraz opisując ujęte w nich dane. Prostym zabiegiem ułatwiającym porównanie wyników badań przeprowadzonych w obu grupach tj. wśród rodziców i nauczycieli mogła być ich prezentacja na jednym wykresie słupkowym lub wprowadzenie rangowania odpowiedzi. Z kolei kategorie odpowiedzi ujęte w niektórych tabelach powinny obejmować odmienne aspekty wypowiedzi, a nie są rozłączne ze względu na zakres. Autorka prezentuje także w recenzowanym rozdziale wyniki analizy podstawy programowej i wybranych programów nauczania oraz kart pracy pod kątem ujęcia w nich problematyki wartości. Szkoda, że analiza wyników ma charakter wyłącznie opisowy. Wyeksponowaniu różnic w podejściu do problematyki wartości w programach bardziej czytelne były by zestawienia tabelaryczne, pozwalające lepiej zilustrować podobieństwa i różnice w podejściu do konkretnych wartości. Autorka przedstawiła także wybrane rysunki zawarte w kartach pracy, których „założeniem” jest przekaz określonych wartości dzieciom przedszkolnym. Trudno powiedzieć, co zdecydowało o wyborze akurat tych 7 rysunków? Zdecydowana większość z nich odnosi się bowiem do wartości społecznych i moralnych, a szkoda. I tu, podobnie jak w części teoretycznej, brak podsumowania i wniosków końcowych w odniesieniu do analizy wyników uzyskanych w ramach poszukiwania odpowiedzi na pierwszy spośród postawionych głównych problemów badawczych.

W kolejnym rozdziale, dotyczącym nośników wartości najczęściej stosowanych w wychowaniu do wartości dzieci w wieku przedszkolnym, Autorka przedstawia nośniki preferowane przez rodziców nauczycieli wychowania przedszkolnego w warstwie deklaratywnej. I tu zabrakło zabiegu kategoryzacji odpowiedzi w przypadku odpowiedzi udzielonych na pytania półotwarte (np. s. 196) oraz syntetyzacji wyników w formie zestawień i rangowania w celu porównania wypowiedzi obu grup na ten temat.

Rozdział czwarty, niezwykle ciekawy dla mnie ze względu na zainteresowania badawcze związane z rozumieniem przez dzieci wybranych kategorii pojęciowych, w tym przypadku zgodnie z trzecim problemem badawczym i tytułem rozdziału dotyczący rozumienia wybranych wartości, niestety nie realizuje w pełni zaplanowanego celu badawczego przez Autorkę.

W tym przypadku powinna zostać przeprowadzona analiza jakościowa wypowiedzi dzieci prowadząca do ustalenia kategorii odpowiedzi, tymczasem Autorka w tabeli wymienia poszczególne odpowiedzi. Moje wątpliwości budzi sposób formułowania pytań skierowany do dzieci przedszkolnych, które mają jeszcze problemy z werbalizacją myślenia.

Ponieważ brak szczegółowego opisu sposobu prowadzenia wywiadów z dziećmi, trudno ustalić w jaki sposób dzieci 5-6 letnie miały „wskazać wartości” ujęte w tabeli 35, w której ujęto ostatecznie 45 przedmiotów, czynności i/lub relacji rozumianych przez dzieci jako wartości. Nie zostały one poddane kategoryzacji. Ich analiza jest bardzo pobieżna, podobnie jak wybranych przez Autorkę prac plastycznych dzieci (na podstawie jakich kryteriów wybrano akurat te prace?) na temat bohaterów i sytuacji przedstawionych w zaprezentowanych dzieciom w różnej formie utworów literackich. Analiza prac plastycznych ogranicza się do opisu danych przedstawionych w pracach plastycznych natomiast sama praca powinna w tym przypadku stanowić jedynie „pretekst” do rozmowy z dzieckiem na temat wartości. Zapropionowany dzieciom sposób podawania przykładów „dobrego i złego” bohaterów bajek i ujęcie ich wyborów w formie listy obejmującej 61 postaci (w tym 40 wyborów pojedynczych) na stronach 253-254 skłania do postawienia pytania o sens takiego zabiegu, tym bardziej, że Autorka odnosi się tylko do zaledwie kilku najczęściej wskazywanych. Ta część wyników badań raczej nie wnosi nic nowego, a świadczy raczej o braku przemyślanego sposobu badania analizowanego zjawiska. Podobnie jak w poprzednich podrozdziałach brak kategoryzacji odpowiedzi. Dotyczy to np. sposobów rozumienia dobra (s. 256-257), zła (s. 258-259), cech dobrego człowieka (s. 258-259), najważniejszych wg dzieci wartości (s. 270-271). W rekonstrukcji znaczeń nadawanych pojęciom przez małe dzieci dobre efekty przynosi równoczesne stosowanie uzupełniających się metod, np. analiza ich wypowiedzi werbalnych uzupełnionych rysunkami. Spontaniczna wymiana myśli w trakcie i po zakończeniu konkretyzacji plastycznej oraz indywidualne rozmowy z każdym dzieckiem pozwalają uniknąć pułapek w interpretacji rysunków (Por. M. Wiśniewska-Kin, *Dominacja a wyzwolenie. Wczesnoszkolny dyskurs podręcznikowy i dziecięcy*, Wyd. UŁ, Łódź 2013).

Niestety, zabrakło w części prezentującej wyniki badań własnych odwołań do treści ujętych w teoretycznej części rozprawy, tak aby interpretacje i analizy wyników badań oparte były na konkretnych koncepcjach i teoriach (brakuje ich zresztą w części teoretycznej, o czym wspomniano wcześniej). W większym zakresie należało osadzić wyniki badań własnych w strukturach wiedzy już ugruntowanej i opisanej w literaturze przedmiotu, zwłaszcza z odwołaniem się do teoretycznych podstaw pracy w trakcie prezentacji wyników badań.

Kontekstowo-teoretyczne interpretacje niewątpliwie pogłębiłyby materiał i pozwoliły uzyskać szerszą perspektywę poznawczą.

Zakończenie, wnioski i postulaty

Z założenia, w tej kluczowej i syntetycznej części dysertacji, dokonuje się przede wszystkim odniesienia do postawionych wcześniej hipotez badawczych, prezentacji wyników badań oraz postulowanie - na ich podstawie - zmian w praktyce edukacyjnej. Autorka w sposób ogólny potwierdza pozytywną weryfikację postawionych w rozdziale metodologicznym hipotez. Podobnie bardzo ogólnie formułuje wnioski końcowe, co więcej nie tylko na podstawie przeprowadzonych przez siebie badań, ale także „analiz niezbędnej literatury” (s. 280). Zwieńczeniem prowadzonych studiów zaprezentowanych w recenzowanej dysertacji doktorskiej są postulaty. Autorka sformułowała 7 ogólnych postulatów kierowanych do nauczycieli i rodziców dzieci w wieku przedszkolnym, podczas gdy w rozdziale metodologicznym odnajdujemy aż 10 bardzo ambitnych celów praktyczno-wdrożeniowych (s. 94), np.: „określenie kompetencji nauczyciela w zakresie edukacji aksjologicznej niezbędnych do prawidłowego wprowadzania dziecka w świat wartości”, czy „określenie norm z przyjętych wartości i dostosowanych do możliwości dzieci w wieku przedszkolnym”, które zgodnie z założeniem Autorki, miały przyczynić się do „doskonalenia warsztatu metodycznego nauczyciela w wychowaniu przedszkolnym (s. 11). W mojej ocenie, cele te nie zostały osiągnięte. Nadrzędnym celem pracy było „wypracowanie innowacyjnych rozwiązań (dyrektyw) w zakresie edukacji aksjologicznej dzieci w wieku przedszkolnym, skierowanych do rodziców i nauczycieli” (s. 93). Jego realizacja też budzi moje wątpliwości. Postulaty sformułowane przez Autorkę mają charakter ogólny i dotyczą potrzeby edukacji aksjologicznej i konieczności realizowania jej w zróżnicowanej formie.

Postulat, jaki wynika z przeprowadzonego procesu badawczego w realizowanych projektach naukowych, a mianowicie konieczność podejmowania dalszych analiz teoretycznych i empirycznych w obszarze wskazanej problematyki, Autorka realizuje poprzez wskazanie na konieczność podejmowania badań nad edukacją aksjologiczną dzieci w kontekście wyzwań i problemów współczesnego świata, takich jak: pandemia oraz wojna w Ukrainie. To z pewnością istotne naukowo wyzwanie dla badawczy, co więcej podejmowane już w odniesieniu do edukacji, zwłaszcza w ostatnich latach.

Odnosząc się do strony językowej pracy, pragnę podkreślić, że język jest poprawny, chociaż Autorka nie uniknęła powtórzeń, dość licznych błędów interpunkcyjnych oraz potknięć językowych, np.:

- stosowanie formy „w wielu opracowaniach...” z odnośnikiem do jednej publikacji (s. 68); analogicznie „w opracowaniach psychologicznych...”(s. 46);
- częste stosowanie zwrotów podkreślających kolejne przytaczanie stanowisk (bez porównań i analizy krytycznej) typu: „jeden z autorów stwierdził...”, „inny autor stwierdził ...”;
- używanie określeń niejasnych typu: „Ze względu na to, że badania mają charakter diagnozujący edukację aksjologiczną dzieci w wieku przedszkolnym, dlatego nie dla każdego problemu badawczego jest formułowana hipoteza robocza” (? , s. 96) czy określenie „wychowanie do pięknych wartości”.

Konkluzja końcowa

W przedłożonej do recenzji rozprawie doktorskiej mgr Małgorzata Siembida podejmuje niezwykle aktualny problem wychowania do wartości dzieci w wieku przedszkolnym. Autorka podjęła próbę zbadania omawianego zagadnienia z perspektywy trzech głównych podmiotów edukacji, tj. rodziców, nauczycieli i dzieci. W tym kontekście postrzegam pracę jako wnoszącą ważne wątki w rozwój pedagogiki przedszkolnej jako subdyscypliny pedagogicznej. Choć Autorka nie uniknęła dość licznych, wskazanych wcześniej niedociągnięć i braków tak w warstwie teoretycznej jak i empirycznej, pozytywnie oceniam jej zamierzenia i podjęty trud badawczy. Rozprawa może stać się źródłem informacji dla badaczy i praktyków zainteresowanych problematyką edukacji aksjologicznej dzieci w wieku przedszkolnym. Zebrane przez Autorkę informacje skłaniają do refleksji i mogą być inspiracją do szerszych i bardziej pogłębionych studiów i badań w obszarze pedagogiki przedszkolnej. Mając na uwadze obowiązek recenzencki muszę zaznaczyć, że przed Autorką stoi jednak ważne zadanie (a przede wszystkim obowiązek jako naukowca) zgłębiania i analizy krytycznej literatury przedmiotu, pogłębiania wiedzy metodologicznej o paradygmaty i podejścia badawcze. Mam nadzieję, że szanse te zostaną wykorzystane i przyniosą wartościowe rezultaty poznawcze i pożyteczne sugestie praktyczne w podejmowanych w przyszłości projektach badawczych. W obecnym kształcie pracy nie rekomenduje do druku. Konieczna jest korekta pracy, zgodnie z przedstawionymi wcześniej uwagami, tak w warstwie teoretycznej, jak i badawczej oraz językowej.

Stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Martyny Siembidy pt.: *Wychowanie do wartości i w wartościach dziecka w wieku przedszkolnym*, przygotowana pod kierunkiem naukowym

prof. dr hab. Krzysztofa Ślezińskiego i oraz promotor pomocniczej dr Cecylii Langier w stopniu wystarczającym spełnia wymagania określone w art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U.2017.1789 j.t. z późn. zm.) i wnoszę o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

dr hab. Ewa Kochanowska
